

Księga Jeremiasza

Rozdział 20

1. Jednak gdy Paszchur, syn Immera, kapłana, który był naczelnym nadzorcą w Domu WIEKUISTEGO, usłyszał Jeremiasza prorokującego te słowa, 2. Paszchur obił proroka Jeremiasza oraz osadził go w więzieniu, które było w górnej bramie Benjamina, przy Domu WIEKUISTEGO. 3. A nazajutrz, gdy Paszchur wypuścił z bloku Jeremiasza, stało się, że Jeremiasz do niego powiedział: WIEKUISTY nazwał twoje imię nie „Paszchur” lecz „Magor misabib” – „Strach dokoła”! 4. Gdyż tak mówi WIEKUISTY: Oto oddaję ciebie i wszystkich twoich przyjaciół strachowi; padną od miecza swoich wrogów, a twe oczy będą to oglądały. Całą też Judę wydam w moc króla Babelu, więc uprowadzi ich do Babelu i pozabija ich mieczem. 5. Wydam całe mienie tego miasta, cały jego dorobek, wszystkie jego kosztowności; dam w moc ich wrogów wszystkie skarby królów Judy, więc je zagrabią, zabiorą oraz sprowadzą do Babelu. 6. Ty też Paszchurze oraz wszyscy zamieszkali w twoim domu, pójdziecie w niewolę. Przyjdiesz do Babelu, tam umrzesz i tam będziesz pochowany; ty i wszyscy twoi przyjaciele, którym kłamliwie prorokowałeś. 7. Ty mnie namawiałeś, WIEKUISTY, więc dałem się namówić, przewyciężyłeś mnie i przemogłeś; dlatego stałem się ustawicznym pośmiewiskiem każdy mi urąga. 8. Ile razy zaczynam mówić muszę krzyczeć, utyskiwać nad krzywdą i przemocą; tak słowo WIEKUISTEGO stało mi się ku pohańbieniu i na ustawiczne szyderstwo. 9. A kiedy pomyślałem: Nie wspomnę o Nim, ani w Jego Imieniu nie będę więcej mówił wtedy to było w moim sercu jak płonący, tłumiony w moich członkach ogień; usiłowałem go powstrzymać, ale nie mogłem. 10. Tak, słyszałem pomruk tłumu, zbiegowiska dokoła: „Wydajcie go!” i „wydajmy go!” Nawet wszyscy ludzie mi zaprzyjaźnieni, czyhają na mój upadek. „Może da się skusić, zatem go zwyciężymy oraz wyrzemy na nim naszą pomstę!”. 11. Ale WIEKUISTY jest ze mną, jako groźny bohater; dlatego moi prześladowcy padną, bowiem nie podołają; zostaną wielce pohańbieni, bo im się nie powiedzie ku ich wiecznej, niezapomnianej hańbie. 12. Tak, Ty WIEKUISTY Zastępów, doświadczasz sprawiedliwie, przenikasz nerki i serca – niech ujrzą Twoją pomstę nad nimi, bo Tobie powierzyłem mą sprawę. 13. Śpiewajcie WIEKUISTEMU, wysławiajcie WIEKUISTEGO, gdyż wybawia duszę biednego z mocy złoczyńców! 14. Przeklęty dzień w którym się urodziłem; dzień, w którym urodziła mnie moja matka, niech nie zostanie błogosławionym! 15. Przeklęty mąż, który zwiastował mojemu ojcu: Urodziło ci się męskie dziecko; czym go wysoce ucieszył! 16. Niech owemu mężowi się powiedzie, jak miastom, które zburzył WIEKUISTY, i nie pożałował; niech z rana słyszy krzyk, a w czasie południa wojenną wrzawę. 17. Bo nie uśmiercił mnie w łonie, by moja matka była mi grobem, a jej łono wiecznie brzemiennie! 18. Czemu wyszedłem z łona, bym doznawał tylko pracy i utrapienia, a me dni strawione były w hańbie!

Nowa Biblia Gdańska

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012